

Sygn. akt V KO 94/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

w sprawie **B. W.**

oskarżonego z art. 107 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 października 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w B.

zawartego w postanowieniu z dnia 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K (...)

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wystąpił z wnioskiem o przekazanie sprawy oskarżonego B. W. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. w trybie art. 37 k.p.k., tj. ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że oskarżony, jak wynika z opinii biegłego, może wprawdzie brać udział w postępowaniu karnym, lecz bezpieczniejsze dla oskarżonego byłoby stawianie się przed Sądem w B.. Sąd wnioskujący powołał się przy tym na fakt uprzedniego przekazania sprawy tego oskarżonego przez Sąd Najwyższy, na podstawie art. 37 k.p.k., właśnie z uwagi na jego stan zdrowia. W związku z powyższym, w ocenie Sądu występującego, zasadne jest rozpoznanie sprawy w tym właśnie Sądzie, co zapewni sprawne i szybkie przeprowadzenie postępowania sądowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w B. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy zauważyć, że w realiach przedmiotowej sprawy, podstawy jej przekazania z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie należy upatrywać w samym fakcie uprzedniego przekazania przez Sąd Najwyższy, w trybie art. 37 k.p.k., innych toczących się przeciwko oskarżonemu spraw. Każda sprawa musi być oceniana bowiem w sposób indywidualny, z uwzględnieniem konkretnych, niepowtarzalnych jej okoliczności, co wyklucza automatyzm w rozstrzyganiu w przedmiocie właściwości delegacyjnej w trybie unormowanym art. 37 k.p.k.

Z opinii sądowo-lekarskiej, powołanej w uzasadnieniu postanowienia, nie wynika kategoriyczny wniosek, jakoby oskarżony B. W. nie mógł stawić się na rozprawę przed Sądem Rejonowym w B., właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy. Biegła zaznaczyła jedynie, że schorzenie podstawowe, jakim jest hemofilia, skutkuje skłonnością do wylewów dostawowych i domięśniowych, co prowadzi do unieruchomienia stawu. Podała również, że podróż oskarżonego sprzyjałaby możliwości doznania urazów, co wobec jego stanu zdrowia nie jest wskazane oraz, że z uwagi na zaawansowane zmiany stawowe badany ma ograniczoną możliwość poruszania się na dłuższych dystansach, a także po schodach. Stwierdziła, że wobec tego bezpieczniejsze dla badanego byłoby uczestniczenie w rozprawie przez sądem w B..

Konkluzja ta rodzi szereg wątpliwości, na które zwracał już uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt III KO 111/19 oraz z dnia 25 lutego 2020 r., IV KO 12/20, w sprawie dotyczącej B. W.. Trzeba bowiem wskazać, że na przedmiotowe schorzenie (hemofilia typu A) oskarżony B. W. cierpi od urodzenia. W tym stanie zdrowia prowadził działalność zawodową na terenie wielu miejscowości w kraju, w ramach której został mu postawiony m. in. zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego w niniejszej sprawie. Ponadto faktem znanym Sądowi Najwyższemu z urzędu jest to, że w nieodległym czasie wobec oskarżonego toczyło się wiele postępowań karnych nie przed Sądem Rejonowym, czy Okręgowym w B. lecz w Sądach położonych w różnych miejscach kraju, zgodnie z regułą właściwości rzeczowej i miejscowej ustanowioną w art. 31 § 1 k.p.k. (np. Sąd Rejonowy w O., sygn. II K (...) oraz Sąd Okręgowy O., sygn. VII K (...); Sąd Rejonowy w R., sygn. II K (...), Sąd Okręgowy w P. , sygn. IV Ka (...);

Sąd Rejonowy w Z., sygn. II K (...), Sąd Okręgowy w Ł., sygn. II Ka (...); Sąd Rejonowy w G., sygn. II K (...), Sąd Okręgowy w L., sygn. IV Ka (...). Nie bez znaczenia pozostaje również kolejny fakt, znany Sądowi Najwyższemu z urzędu, że oskarżony B. W. mieszkał w T. przy ul. P. i pod tym adresem odbierał korespondencję sądową (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2020, sygn. akt V KO 112/19). Adres ten w niniejszej sprawie w dalszym ciągu wskazywany jest przez oskarżonego jako adres do korespondencji (vide m.in. k. 635 i 641 akt sprawy). Tak więc niezrozumiały jest postulat przekazywania sprawy oskarżonego B. W. Sądowi Rejonowemu w B..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.